

**Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Dajczaka**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z prośbą o wyjaśnienie przyczyn przewlekłego prowadzenia postępowań dotyczących dofinansowania informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Zgodnie z §11 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 14 marca 2006 r. w sprawie kryteriów i trybu przeznaczania oraz rozliczania środków finansowych na informatyzację, DzU nr 53 poz. 388 ze zmianami, wydanego na podstawie art. 12 ust. 6 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, DzU nr 64 poz. 565 ze zmianami, w terminie trzech miesięcy od dnia 31 marca lub 30 listopada - terminy na składanie wniosków o dofinansowanie projektów informatycznych - minister tworzy listy rankingowe, w których wskazuje najlepsze projekty informatyczne do dofinansowania. Listy rankingowe publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Z kolei decyzję o dofinansowaniu projektów minister podejmuje w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie ustawy budżetowej.

Składając wniosek o dofinansowanie projektu informatycznego w listopadzie, oczekiwać by można, że decyzję ministra będzie można uzyskać w marcu kolejnego roku. Niestety, okazuje się, że lista rankingowa wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć informatycznych, złożonych w terminie do dnia 31 marca 2007 r., opublikowana została na stronach internetowych ministerstwa dopiero dnia 16 stycznia 2008 r., zaś decyzja ministra w sprawie przyznania dofinansowania dla tej tury wniosków zapadła 16 kwietnia bieżącego roku - opublikowana na stronach internetowych 6 maja. Jeżeli natomiast chodzi o wnioski złożone w terminie do końca miesiąca listopada ubiegłego roku, na razie nie wiadomo nic. Informacji na stronach internetowych brak, nie można jej też uzyskać od pracowników ministerstwa.

Panie Ministrze, przypuszczam, że nie zdaje Pan sobie sprawy, jak bardzo podmioty realizujące zadania publiczne czekają na Pana decyzję i jak wiele od niej zależy.

Wiele jednostek, licząc na dofinansowanie, wstrzymało zakupy z własnych środków, mimo iż utrudnia im to znacznie codzienną pracę - przykładowo pracują w oparciu o przestarzały, niewydolny park maszynowy. Nie chcąc szafować pieniądzem publicznym, czekają na Pana rozstrzygnięcie. Nie dokonują wydatków, w przypadku których złożyły wniosek o dofinansowanie, licząc, iż środki własne będą mogły wykorzystać na inne cele.

Zaniepokojenie budzi fakt, że wspomniane przepisy nie są, niestety, jedynymi martwymi zapisami niezrealizowanymi przez ministra spraw wewnętrznych i administracji. Podobnie wygląda sprawa opiniowania symboli, o których mowa w ustawie z dnia 21 grudnia 1978 r. o odznakach i mundurach - DzU nr 31 poz. 130 ze zmianami. W myśl art. 3 tejże ustawy jednostki samorządu terytorialnego mogą ustanawiać własne herby, flagi, emblematy oraz insygnia i inne symbole, jednak wzory tych symboli wymagają zaopiniowania przez ministra właściwego do spraw administracji publicznej. Zgodnie z zapisami ustawy, opinia ministra powinna zostać wydana w terminie trzech miesięcy od dnia złożenia wniosku o jej wydanie. Niestety, w praktyce okazuje się, że na przykład gmina, w której mieszkam, czekała na opinię pół roku.

Panie Ministrze, skąd takie opóźnienia? Dlaczego w ministerstwie nie są przestrzegane zapisy ustawowe? Jaki wzór, jaki przykład dawany jest z góry? Czy można oczekiwać od innych przestrzegania przepisów, jeżeli samemu się ich nie przestrzega?

Oczekuję wyczerpującej i szczegółowej odpowiedzi od Pana Ministra.

*Łączę wyrazy szacunku
Władysław Dajczak
senator RP*